Nr. 8. Poznań, sobota, 24 lutego 1923. Rocznik 4.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Zebranie miesięczne Wydawców

celem omówienia prenumeraty

na kwiecień 1923

odbędzie się dnia 1 marca 1923

po południu o godzinie 5

w lokalu **przy Starym Rynku nr. 4,** dawniejsza księgarnia Jolowicza.

☞ Zaznaczamy wyraźnie, że obrady rozpoczną się bezwzględnie punktualnie i kończą się najpóźniej o godzinie 5^{30}.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Kredyt w przemyśle drukarskim.

Ogromny wzrost drożyzny podkopał przemysł światowy nietylko, lecz i nam drukarzom dał się dotkliwie odczuć, powodując przesilenie finansowe w niejednym zakładzie graficznym. Jakżesz często łudzimy się zapisując olbrzymie sumy do ksiąg handlowych! Zdaje się nam, żeśmy znakomity zarobek uzyskali, a nie mając często czasu na przekalkulowanie nie zdajemy sobie często sprawy z tego, że właściwie zarobiliśmy bardzo mało, często nic, a czasem — pomimo wyższych liczb — ponieśliśmy rzeczywistą stratę. W tych anormalnych czasach, w których żyjemy, gdzie sumy olbrzymie płacimy za papier i robociznę, szczerze mówiąc nie potrafimy często horendalnej zwyżki wydatków za koszty handlowe i wytwórcze wliczyć do cen sprzedaży w stopniu odpowiednim. Nie potrafimy często, bardzo często, odpowiednich sum za dzieła naszych oficyn drukarskich żądać i pobierać.

Bezsprzecznie do cen pobieranych za prace drukarskie dokładać musimy kosztem własnej kieszeni lub własnych sił fizycznych. My, właściciele zakładów graficznych drukarzom i zecerom regularnie tygodniowo płacić musimy sumy horendalne, a nam za dostarczane druki w jaki sposób płacą? Za dni kilka, tygodni a często miesięcy po dostarczeniu druków! W międzyczasie pieniądz dalej stracił na wartości i z przerażeniem dowiadujemy się, że drożyzna znowu wzrosła, że płacić pracownikom musimy sumy coraz wyższe, a potulnie czekamy na odbiór sum, które pod względem wartości coraz bardziej topnieją. Za wyłożone marki dostajemy de facto w końcu fenygi... Klient mniejszy wykorzystuje dobroduszność drukarza w przedmiocie udzielania kredytu płacąc za dni kilka lub kilkanaście, większy klient natomiast płaci wspaniałomyślnie z góry, lecz — wekslami, które nieraz przez kilka tygodni bezwartościowo w szafie leżą, ponieważ żaden bank dyskontować ich wcale nie myśli.

To wszystko sprawia, że zarobek nasz, skrzętnie notowany, jest na papierze, jest złudnym. Każdy z nas drukarzy posiada większy lub mniejszy zapas papieru, który po tańszej cenie był zakupił. Sprzedawszy papier cieszymy się z osiągniętej sumy, lecz o dziwo! — przy nowych zakupach przekonujemy się, żeśmy nietylko że nikogo nie „ożenili“, lecz sami na dobitkę „wdepli“.

Chcąc podobnych doświadczeń uniknąć, od strat się uchronić, powinniśmy, my właściciele oficyn drukarskich powziąć jednomyślną uchwałę, że druki odstawiać będziemy tylko pod warunkiem zapłaty w dniu dostawy rachunku. Inicjatywę ku temu powinien dać Związek Zakładów Graficznych.

Również wielką bolączką dla każdego drukarza jest to, że nie ma dokładnych informacyj o cenach rynkowych papieru. Oblicza się na oślep, jeden hurtownik żąda za kg. papieru dajmy na to 2000, inny za ten sam papier 3600 mk.! Organ zawodowy poniósł by wielką zasługę, gdyby regularnie w każdym numerze zamieszczał „giełdę papieru drukarskiego“ a zapowiadał już naprzód ewentualne podwyżki, trzymając stale rękę na tętnicy fabrykanta.

W ten sposób uniknęlibyśmy często strat w przemyśle drukarskim.

Bekq.

Od redakcji: „Giełdy papieru drukarskiego“ podawać nie możemy, bo takiej instytucji jeszcze nie posiadamy w Polsce. Nie przyczyniłaby się ona bynajmniej do uregulowania cen. Wszędzie tam, gdzie produkcja papieru — jak u nas w Polsce — nie pokrywa zapotrzebowania krajowego ceny zawsze będą niestałe w podaży hurtowników. Radzimy przez krótkie ogłoszenia żądać ofert hurtowników na potrzebne rodzaje papieru. Ceny, o ile to możliwe, podajemy skrzętnie, lecz niekoniecznie fabrykant pozwoli sobie trzymać rękę na tętnicy, a jeszcze mniej hurtownik, w którego interesie nie leży podawanie źródeł zakupu hurtowego, i który w dodatku te same doświadczenia pod względem kredytu porobił co drukarz detalista. Kto „Przegląd Papierniczy“ czyta stale i uważnie, prócz cen rubrykę „Z rynku papierniczego“ wyrobi sobie z biegiem czasu pojęcie o ruchu produkcyjnym i zwyżkowym. „Zapowiadać naprzód ewentualne podwyżki“ jest dla redaktora fachowego rzeczą bardzo zdradliwą i niebezpieczną. To jednakże zasadniczo powiedzieć możemy: wpływ na zwyżkę cen za papiery mają: ceny za surowiec jako to celulozę, odpadki papierowe, szmaty, artykuły chemiczne, robociznę, węgiel, a bynajmniej na ostatku opłaty kolejowe i pocztowe i wreszcie ustanowione cło na papier zagraniczny.

Z chwili bieżącej

Ceny fabryczne za odpadki papierowe mięszane. Z początkiem każdego miesiąca publikować będziemy cenę za odpadki papierowe mięszane przy dostawie wagonowej papierniom dla informacji czytelników naszych.

Za luty cena ta wynosi 550 marek za kilogram.

„Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego“, Tow. Akc., Poznań. Zarząd zwołuje akcjonarjuszy na walne zebranie, które się odbędzie 4 marca br. o godz. 1 w południe, na sali p. Jarockiego, Poznań, Masztalarska 8. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego do 50 000 000 mk.

„Tow. Wydawnicze „Siewba“ Sp. Akc.“ Warszawa, zawiązało się celem prowadzenia księgarni sortymentowych i wydawniczych, drukarń, biur dzienników, reklam i ogłoszeń, wydawania książek, pism, dzienników, map, jak i wszelkich innych pomocy naukowych i szkolnych oraz w celu nabycia Drukarni Narodowej w Warszawie i Piotrkowie. Kapitał zakładowy określony został na 30 000 000 mk., podzielony na 30 000 akcyj po 1000 mk. każda, a rozdzielony pomiędzy założycieli i osoby zaproszone przez nich do udziału w Spółce. Założycielami są pp.: Aleksander Bogusławski, Jerzy Kuncewicz, Zygmunt Rusinek, Marjan Cieplak i Tadeusz Wróblewski.

„Spółka Akcyjna dla Wydawnictw Ekonomicznych“, Warszawa. Firma powstała celem prowadzenia wszelkiego rodzaju działalności wydawniczej, a w szczególności dla nabycia i wydawania „Tygodnika Handlowego“, będącego własnością Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie oraz celem prowadzenia zakładów graficznych. Kapitał zakładowy określono na 30 000 000 mk., podzielonych na 3000 akcyj po 10 000 mk. każda. Założycielami Spółki Akc. są: Jerzy Brussendorff, Piotr Florczyk, Bogusław Herse, Stefan Jabłkowski, Zygmunt Kiltynowicz, Wacław Purski, Adolf Szturm, Stanisław Wartalski i Feliks Zieliński.

Myta pracowników drukarskich w Gdańsku wynoszą obecnie w klasie najlepiej opłacanych, dla żonatych, 80 000 mk. n. tygodniowo. Gazety gdańskie zapowiadają zwyżkę cen za abonament i druki.

Praktyczny kurs nauki drukarstwa.

(Ciąg dalszy z nr. 7).

Ą	Ę	Ś	Ċ	Ń	Ó	É	Ê	Ä	Ö	Ü	Ł	U	J	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	V	W	X	Y	Z
à	è	ì	ò	ù	ń	ś		ć		ą		ę		—								Ż	Ź
á	é	í	ó	ú	ff	é		s		t		u		r		w		y		z		ż	ż
â	ē	î	ô	û	fl	ó																x	v
ä	ë	ï	ö	ü	fi	k		m		n		i		o		p		-	.	!	?	grube sp	
				ł		l										j		'	:	;	)	firety	
			Ç	ç	q	b		a		pół-firety		e		d		h		,		cienkie sp.		kwadr.	
*	|	§	†	„	«	c										g		f		średn. sp.			

Pudło polskie używane na terenie b. Kongresówki.

W b. Kongresówce wytworzył się więcej swojski typ pudła, typ, który po pewnem udoskonaleniu mógłby może znaleźć rozpowszechnienie w kraju. Nad typem pudła polskiego należy jeszcze popracować, gdyż jednolitość będzie znacznem udogodnieniem tak dla zakładów jak i składaczy. Według zdania naszego do ustalenia polskiego pudła przyczyni się ten projekt, który z pudła polskiego wyeliminuje znaki obce, przez co zyska ono na przestrzeni i przejrzystości, czego przedewszystkiem dotąd jemu brak.

Ą	Ę	Ś	Ć	Ń	Ż	Ł	Ż	Ó	É	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	V
à	è	i	ò	ù	&	Ä	Ö	Ü	á	é		i	ó	ú	U	W	X	Y	Z
â	ê	î	ô	û	Ç	J	ç	j		ą	ę	ś	ć	ń	ż	ł	ż	]	)
*	†			s		t		u		r		y		z			'	!	?
ä	§			s								w		—	„	-		:	;
ë	Ė	x	v	l		m		i		n		o		q	1½ pkt.	.		3 pkt.	2 pkt.
ï	Ê	k		h										1 punkt		.		firety	
ö				c		a		pół-firety		e		d		p				kwadr.	
ü				b										g		f	f		

Pudło polskie używane w b. dz. pruskiej.

Załączone ilustracje dają obraz dwóch zasadniczych typów używanych u nas pudeł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Myta pracowników drukarskich w Niemczech wynoszą od 19 lutego do 3 marca w klasie najlepiej opłacanych 57 000 mk. n. tygodniowo; wzrost wynosi przeszło 40 procent. Z tego powodu i wskutek wyższych cen za papier i farby podwyższono ceny za druki o 75 procent.

Płace pracowników introligatorskich w Niemczech podwyższono za drugi, trzeci i czwarty tydzień lutego o 40, 75 i 85 procent, tak że najwyższe myto trzech kategorji pracowników wynosi 850, 1062 i 1123 mk. za godzinę pracy. Zwyżkę akordową za ten sam okres podwyższono zależnie od kategorji robotników o 18 910, 23 650 i 25 000 procent.

Echa strajku drukarskiego w Holandji. W styczniu, jak donosiliśmy, wybuchł w Holandji strajk drukarzy, którzy nie chcieli przystać na zniżkę płacy o 6 procent. Po dziewięciu dniach strajk ukończył się; pracownicy podjęli pracę, godząc się na zniżkę.

Stowarzyszenie zecerów w Londynie (London Society of Compositors) obchodzi w roku bieżącym 75-letni jubileusz istnienia. Stowarzyszenie założonem zostało 1848 r.

Ceny za ogłoszenia w prasie niemieckiej. Obecne katastrofalne położenie gospodarcze razem z dewaluacją marki w Niemczech ujawniły szalone podrożenie dzienników, a szczególnie raptowną zwyżkę cen za ogłoszenia. Rekord pod tym względem osiągnął „Berliner Tageblatt", który obecnie za wiersz 22-milimetrowy wysokości 1 milimetra lub jego miejsce pobiera „tylko" 1100 mk niem.; jeden 92-milimetrowy wiersz reklamowy w dziale ogłoszeń tego pisma kosztuje 7000 mk. niem. Za milimetrowy wiersz reklamowy w „Deutsche Tageszeitung" w Berlinie płaci się 250 mk.; „Neueste Nachrichten" we Wrocławiu 125 mk.; „Frankfurter Zeitung" (nad Menem) 475 mk. „Hamburger Fremdenblatt" 450; „Leipziger Neueste Nachrichten" 310 mk.; „Münchener Neueste Nachrichten" 300 mk. Spora ilość większych dzienników jak n. p. „Berliner General-Anzeiger" wychodzi od 1 stycznia b. r. tylko 3 razy tygodniowo.

Jak wynika z powyżej przytoczonych cyfr, prenumerata dzienników polskich, a szczególnie ceny ogłoszeń mimo większej ceny za papier są niższe niż w Niemczech, po części nawet bardzo znacznie.

Pomimoto wytwórcy, hurtownicy a nawet detaliści niemieccy o wiele częściej ogłaszają, aniżeli polscy. Przemysł niemiecki w stósownej reklamie widzi pożytek i główny sposób do korzystnego zbytu względnie zakupu surowca lub gotowego towaru. Zasada niemiecka: „Klappern gehört zum Geschäft! — Radau machen ist Kunst!" dotychczas nie zawiodła pomysłowych przemysłowców i obrotnych kupców w Niemczech.

Trudne położenie przemysłu graficznego w Niemczech. Od Nowego Roku położenie w zakładach drukarskich i artystyczno-graficznych wskutek braku zleceń tak dalece się pogorszyło, że spora liczba zakładów drukarskich pracę ograniczyła, a wiele innych zmieniło produkcję. Szczególnie ucierpiały wytwórnie ilustrowanych kart pocztowych, gdyż wewnątrz Niemiec z powodu wysokiej ceny rzadko kto kupuje kartę z widokiem miasta lub reprodukcję artystyczną, a wywóz kart artystycznych o tyle utrudniony, że ceny przestały być zagranicą konkurencyjne. Zakłady litograficzne zyskały jeszcze zlecenia i to na wykonanie nut i banknotów. Drukarnie dziełowe najbardziej się uskarżają, gdyż pokup książek maleje wskutek ubożenia ludności krajowej. Zlecenia zagraniczne również zmalały w sposób dotkliwy, jedynie jeszcze Rosja sowjecka, wierna sojuszniczka, ratuje przemysł graficzny w Niemczech udzielając poważnych zleceń na wykonanie książek szkolnych i dzieł klasyków rosyjskich.

Dzieje sztuki drukarskiej miasta Poznania aż do roku 1815.

Opracował J. Galewski, Gniezno.

(Ciąg dalszy z Nr. 7).

Księgarz Melchior Düring istniał w Poznaniu od 1570—1580 roku; roku 1574 zeznaje tenże na ratuszu, iż winien 83 talary księgarzowi wrocławskiemu Kryspinowi Scharffenbergerowi.

Około roku 1577 założył luteranin Melchior Nering drukarnię w Poznaniu. Jego pierwszą pracą ma być dzieło Łasickiego: „Clades Dantiscana" z roku 1577, a pierwszą pracą w języku polskim książka pod tytułem:

„Katechizm kościoła powszechnego, nauki do zbawienia potrzebniejsze z dowodów pisma świętego, snadną a dokładną krótkością zamykający. Pastyrzom duchownym do nauki kościelnej, gospodarzom do ćwiczenia domowego, i wszelkiego stanu Chrześcianom książki bardzo pożyteczne: jako z przedmowy i regestru ich zobaczysz. Teraz nowo spisane i wydane przez księdza Hieronima Powodowskiego, kanonika poznańskiego. W Poznaniu. Melchior Nering. „Anno Domini 1577. Cum gratia et privilegio. S. R. M." (8°). (Roku pańskiego 1577. Za łaską i przywilejem. Pieczęć królewskiego majestatu).

Z ostatnich prac Neringa, które w Poznaniu drukował, jest dzieło Jakóba Niemojewskiego: „O różności wiary chrześcijańskiej", które też spowodowało zamknięcie jego oficyny. O Niemojewskim i Neringu powiada Wujek w dziele: „Dalysis", walcząc z Niemojewskim o wiarę:

„Od tego czasu zachowaliśmy przez lat trzy głębokie milczenie w obec Niemojewskiego, aż w styczniu roku 1578 dał swe książki drukować w Poznaniu. Ponieważ ale drukarz w obec przywileju, jaki od Jego Królewskiej Mości otrzymał, a w którem wyraźnie zastrzeżonem było, iż mu nic contra fidem catholicam (przeciw wierze katolickiej) drukować nie wolno, pomimo tego książkę tę drukować się odważył, przeto kazała Jego Eminencja, biskup poznański, Łukasz Kościelecki, prawnie i urzędowo owe przeciw przywileju drukowane egzemplarze zabrać, a drukarnię tak długo zamknąć, dopókąd Niemojewski nie zaręczy, iż coś podobnego drukować już nieda. Jednakowoż ale ów drukarz mimo wyraźnego zakazu te same książki w Grodzisku drukował, tak iż dopiero w marcu roku 1579 dostały się one z wielkiemi trudy do rąk naszych".

Ale nietylko prześladowanie ze strony duchowieństwa zniewoliło drukarza Neringa do opuszczenia Poznania, lecz i ta okoliczność, iż będąc ubogim, nie mógł się bez poparcia w posiadaniu drukarni utrzymać. Pożyczył sobie zatem od doktora Adama Pauliniego 100 złotych; gdy jednakowoż sumę tę w oznaczonym czasie zapłacić nie mógł, zawezwał go Paulini przed sąd miejski i uzyskał przeciw niemu wyrok, skazujący Neringa na karę więzienną, ponieważ nie posiadał żadnego majątku w nieruchomościach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Holenderska wystawa druków w Lipsku. W muzeum księgarskiem i graficznem (Museum für Buch und Schrift) w Lipsku otwarto rodzajową wystawę druków firmy holenderskiej: „Królewskie zakłady graficzne Sp. Akc., poprzednio Corns. Immig i Syn w Rotterdamie". Wystawa budzi w kołach fachowych żywe zainteresowanie, gdyż zaznajamia zwiedzających z nowym sposobem wykonywania druków w Holandji, zwanym podług wynalazcy „Immigrafją". Sposób ten polega na tem, że reprodukcje starych drzeworytów, sztychów i map wykonuje się bez pomocy aparatu fotograficznego, lecz wprost z światłoczułej płyty cynkowej. Inny rodzaj wykonywania druków polega na fotograficznem dokonywaniu poddruków i obwódek banknotów i innych papierów wartościowych, jak akcyj, uniemożliwiający wyrób falsyfikatów. Również zadziwia reprodukcja kolumny drukarskiej za pomocą matrycy fotograficznej. — Zwyż wymieniona holenderska firma graficzna zyskała sławę światową.

Ceny za księgi starożytne. W Bononji sprzedano drogą przetargu publicznego bibljotekę inkunabułów, złożoną z 400 dzieł, u M. Lampertza. Sprzedaż przyniosła 4 i pół miljona mk. niemieckich. Za dzieło „Cosmographia" Ptolomeusza, drukowane r. 1482 w Ulm, zapłacono 155 000 mk. niemieckich; za dzieło „Parsival" Wolframa, drukowane 1477 r. 83 000 mkn.; za dzielo Piotra de Crescentiis „Opus ruralium commodorum", drukowane 1479 r. 84 000 mk. n. Drukowaną r. 1479 w Strassburgu „Biblia latina" zakupiono za 71 000 mk.

Przegląd czasopism

„Grafika Polska". Ukazał się I zeszyt „Grafiki Polskiej", czasopisma, poświęconego sztuce graficznej, rok trzeci wychodzącego. Zeszyt powyższy zawiera: Redakcja: Podstawowe założenia „Grafiki Polskiej". — Antoni Burkot: Wybitni ludzie drukarzami (Józef Piłsudski i Stanisław Wojciechowski). — Redakcja: Sprawa plagjatów. — Witold Rożen: Estetyka zadrukowanej karty. — Bezmyślne naśladownictwo. — R. Patyna: Jaka maszyna do składania jest najlepsza i najwydatniejsza. — Maszynista: Murzenie podczas druku. — J. Olszewski: Fotodrukarstwo. — Kronika artystyczna. — Różne wiadomości. — Komunikaty Rady połączonych Organizacyj Przemysłu Graficznego. — Wykaz cen rynkowych artykułów, używanych w przemyśle graficznym. — Fragment z książki drzeworytowej art.-graf. E. Bartłomiejczyka. — Układ okładki i zeszytu artysty-grafika Ludwika Gardowskiego. Zeszyt odznacza się pięknym krojem użytych czcionek, wykwintnych układem i wzorowem odbiciem, w 2 kolorach na papierze bezdrzewnym.

Przeglądu Wszechpolskiego wyszedł zeszyt styczniowy. Treść: B. Wasiutyński — Uwagi nad zagadnieniem narodowości w Polsce; St. Kozicki — Zasady i rzeczywistość; I. O. Grabowski — Założenia nacjonalizmu całkowitego; S. Kobyliński — Żydzi w Niemczech.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych.

Zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych z dnia 19 bm. zagaił przewodniczący p. Bartsch utartym zwyczajem i wspomniał na wstępie, że nadzwyczaj wysokie podwyższenie opłat pocztowych, o 200 procent, powiększy znacznie koszty handlowe i wydatki należy w kalkulacji sprzedaży detalicznej uwzględnić. Również należy uwzględnić, ustanawiając cennik, zwyżki pensji personału o 50 %.

Polecono członkom stowarzyszeniu wojskowemu „Brygada" nie udzielać żadnego kredytu, gdyż nie płaci a na monita nie odpowiada.

Następnie p. dyrektor Nędzewicz referuje w przedmiocie zamówionej w księgarni „Ruch" serji pocztówek z widokami miasta Poznania celem rozsprzedaży przez członków, że pojektu zrealizować nie można. Firma „Ruch" doniosła bowiem w ostatniej chwili, że podanych uprzednio cen podtrzymać nie może. — W sprawie powyższej, w sprawie wydawnictw pocztówek z widokami i artystycznych wogóle wywiązała się obszerna dyskusja, uwieńczona tem, że polecono p. Bartschowi, który udaje się na Targ w Lipsku w sprawie rzeczonej rozpytać się wśród firm zagranicznych. Dalej zwrócono członkom Stowarzyszenia uwagę na wydawnictwo p. Kostrzewskiego, właściciela zakładów graficznych „Atlas" w Poznaniu, który wydał codopiero według oryginału p. Gosienieckiego, profesora przy Państwowej szkole sztuki zdobniczej w Poznaniu wspaniałą pocztówkę artystyczną z widokiem zamku w Poznaniu. Zebrani żywo zainteresowali się tem wydawnictwem, wyrażając nadzieję, że p. Kostrzewski jaknajprędzej wydawnictwa tego rodzaju pomnoży o dalsze okazy z dziedziny kart ilustrowanych.

Przyszłe zebranie ustanowiono na dzień 5 marca o godzinie 7 wieczorem.

W końcu uchwalono następujący cennik w sprzedaży detalicznej, obowiązujący do 5 marca:

CENNIK

(Przedruk wzbroniony przez Stow. Polskich Kupców Papierniczych).

Papier koncept. 10 kg.	90.—	mk.
„ „ 10 „ linjow.	120.—	„
„ kancelar. 12 „	150.—	„
„ „ 12 „ kratk. i linjow.	160.—	„
„ „ 12 „ z rubryk.	180 —	„
„ kupiecki 4^0 (20 kg)	160.—	„
„ „ 8^0 (20 kg.)	90.—	„
„ biletowy	80.—	„
„ „ w teczkach $^5/_5$	350.—	„
Okładka szara lub niebieska 7 b	—.—	„
„ „ „ „ 7 a	700.—	„
Bibuła biurowa	1100.—	„
„ do filtrowania	750.—	„
„ do kwiatów kolor.	280.—	„
„ do kwiatów krepow.	1500.—	„
Papier kolorowy „glacé"	230.—	„
Papier srebrny lub złoty	250.—	mk.
„ pergaminowy 75×100	550.—	„
„ pergaminowy do konserw.	700.—	„
„ do pakowania ark. 70×100	750.—	„
„ w rolkach metr b	400.—	„
Zeszyty po 4 ark. czyli 16 kart	500.—	„
„ dzienniki 5 ark.	600.—	„
„ do stenografji	500.—	„
„ do nut	800.—	„
„ do zadań 4^0	550.—	„
Zeszyciki 8^0 linjow. 2 arkusze	300.—	„
„ 8^0 linjow. 4 arkusze	500.—	„
Zeszyty do rysunków 12 kart	1300.—	„
„ do rysunków	—.—	„
Bloki do rysunków szare	900.—	„
„ do rysunków białe	1800.—	„
Okładki do zeszytów (cienkie)	60.—	„
Etykiety do zeszytów niegum.	—.—	„
„ do zeszytów gumow. białe	25.—	„
Ołówki czarne najt. (Majewskiego)	450.—	„
„ czarne Dessin	500.—	„
„ czarne lepsze niem. AWF.	500.—	„
„ nieb. lub czerw. (białe trzonki)	950.—	„
„ kopijne tańsze (fiol. drzewo)	1100.—	„
„ kopijne Boruta lepsze	1200.—	„
„ kopijne Castell (Koh-i-noor)	3000.—	„
Węgle do rysunków	600.—	„
Rysiki tanie	75.—	„
„ (białe) mleczne	90.—	„
Tablice na 5 linji	2200.—	„
„ na 6 linji	3000.—	„
„ na 7 linji	—.—	„
Kredki pastel. 6 szt.	750.—	„
„ pastel. 12 szt.	1200.—	„
Farbki w kaw. „Iskry" okr.	550.—	„
„ w kaw. „Iskry" srebr. i złot.	1800.—	„
Pióra szkolne nr. 45-61	80.—	„
„ 0,75	100.—	„
„ Bremeńskie	150.—	„
„ z kulką	150.—	„
„ „Ly" i ścięte	150.—	„
„ do ronda	150.—	„
Koperty kupieckie kolorowe	50.—	„
„ kupieckie białe	90.—	„
„ biletowe białe	45.—	„
„ urzędowe $^1/_2$	55.—	„
„ do akt długie	180.—	„
Formularze rach. $^1/_4$ ark.	50.—	„
„ rach. foljo jednostronne	120.—	„
„ do kasy chorych	45.—	„
„ odmeldowań policyjn	50.—	„
Listy przewozowe	50.—	„
„ „ pospieszne	50.—	„
Papier do nut 12 i 16 linj.	300.—	„
Pocztówki blanko	30, 40.—	„
Telegramy Kościuszkowskie	500.—	„
Tel. Tow. Czyt. Ludow. i Czyt. dla Kob.	500.—	„

Karty do gry 32 l.	5000.—	mk.
„ do gry 52 l.	6500.—	„
„ z widokami Poznania	150.—	„
„ artystyczne	250 —	„
Trzonki (najtańsze)	250.—	„
Papier gumowy w rolkach	180.—	„
Teki do listów (registratory) 4⁰ z futerałem	12000.—	„
„ do listów (registratory) 2⁰ z futerałem	14000.—	„
Skorowidze do tek	1800 —	„
Skoroszyty foljo 8 cm.	1600.—	„
Dziurkacze	10500.—	„
Kalka do maszyny 2⁰	od 120.—	„
„ ołówkowa w arkuszach	300.—	„
Spinki do listów małe	1400.—	„
„ do listów większe	1500.—	„
Pineski I	2000.—	„
„ II.	2300.—	„
„ III.	2600.—	„
Poduszeczki do stempli 0	4500.—	„
„ do stempli I.	6500.—	„
„ do stempli II	9000 —	„
Lak czerwony do listów funt	26000.—	„
Lak do pakowania laska	1800.—	„
Kolebacze 7 1/2 ctm.	1800.—	„
Atrament bankowy Leszczyńskiego 1/1	15000.—	„
„ „ „ 1/2	9000.—	„
„ „ „ 1/4	6000 —	„
„ „ „ 1/8	4000.—	„
„ „ „ 1/16	2500.—	„
„ „ „ 1/36	1600.—	„
Atrament kopjowy Leszczyńskiego 1/1	22000.—	„
„ „ „ 1/2	12000.—	„
„ „ „ 1/4	7000 —	„
„ „ „ 1/8	5000.—	„
„ „ „ 1/16	3000.—	„
„ „ „ 1/32	1800.—	„
Atrament Herolda 1/1	9000.—	„
„ „ 1/2	6000.—	„
„ „ 1/4	3500.—	„
„ „ 1/8	2100.—	„
„ „ 1/16	1500.—	„
„ „ 1/32	900.—	„
Tusz do rysowania czarny płynny	1700.—	„
„ do rysowania kolorowy płynny	2000.—	„
„ do stempli czerw.	3000.—	„
Flirt	2000.—	„
Kreda	60.—	„
Agendy „Pol" małe	3600.—	„
Agendy „Pol" duże	—.—	„
Albumy miasta Poznania	1000.—	„

Z rynku papierniczego

Jugosławja. Z istniejących obecnie papierni znajduje się pięć w Słowenji, gdzie zapas drzewa olbrzymi i siły wodne w poddostatku, tak że przemysł papierniczy posiada wszelkie warunki bytu i rozwoju. Za czasów podatności waluty jugosłowiańskiej papiernie zaopatrzyły się w bogate zapasy surowca. W ostatnim czasie jednakże kurs dinara spada, wobec czego przewidują, że koszty wytwórcze się powiększą, a co za tem idzie — także ceny za gotowe papiery.

Finlandja. Z powodu strajku i lokautu w Szwecji popyt za błonnikiem roślinnym ożywił się we Finlandji. Szczególnie nadeszły zlecenia z Anglji. Stowarzyszenie fabrykantów błonnika sprzedało z góry produkcję za luty i marzec, wynoszącą miesięcznie 17 000 tonn. Ceny wynosiły: 23 do 24 funtów szterlingów za bielony, 15, 10 ft. szt. za niebielony, 14 do 14,10 ft. szt. za silnie włóknisty błonnik sulfatowy. Popyt z Ameryki zmalał, z Francji i Belgji również.

Popyt na włókno drzewne również dobry. Fabrykanci obecnie nie godzą się na zawieranie długotrwałych umów po ustalonej cenie, wolą sprzedawać od razu do razu, licząc na zwyżkę ceny.

Fabryki papieru gazetowego mają fabrykację zamówioną na pół roku. Fabrykanci papierów przednich uskarżają się na konkurencję niemiecką.

Norwegja. Popyt na włókno drzewne ożywiony nadal, gdyż dostawa z Szwecji z powodu strajku zeszczuplała. Ceny wyższe. Na zwyżkę cen za błonnik roślinny norweski strajk w Szwecji dotychczas wpływu nie wywarł. Ceny nie uległy zmianie, jedynie cena za błonnik nadający się do bielenia za tonnę wzrosła z 360 na 370 koron. Popyt na gotowy papier osłabł, jednakże fabrykanci liczą na większe zamówienia papieru w rolach, jeżeli strajk w Szwecji dłużej potrwa. Sprzedaż papierów gazetowych słabnie wskutek konkurencji niemieckiej.

Produkcja błonnika roślinnego w roku 1922 przedstawia się następująco: błonnika sulfitowego wyprodukowano 177 000 tonn (w 1921 r. 160 000 tonn), błonnika sulfatowego zaś 15 000 tonn (w 1921 r. 7000 tonn). Ogólna produkcja błonnika roślinnego wobec produkcji z roku 1921 wzrosła o 70 procent.

Rosja. W Piotrogrodzie uruchomiono z powrotem papiernie Newsky i Krasnogorskaja, które pomnożą produkcję papierni Gołodajewskaja. Za granicą, szczególnie we Finlandji, zamówiono na wyrób papieru 300 000 tonn błonnika roślinnego.

Stowarzyszenie uczonych amerykańskich podarowało rosyjskiej akademji umiejętności z okazji jej 200-letniej rocznicy istnienia 300 pudów najlepszego papieru drukarskiego na wykonanie dzieł.

Niemcy. Tajny radca Pfundtner, pełnomocnik urzędu handlu zagranicznego w wydziale papierniczym, ogłosił w „Holzmarkt" artykuł, według którego papiernie niemieckie wyprodukowały w roku 1922 miesięcznie przeciętnie 130 000 tonn papieru (włącznie papieru gazetowego). Z tych 130 000 tonn miesięcznej produkcji wywieziono zagranicę miesięcznie około 22 000 tonn, a więc szóstą część produkcji.

Papieru gazetowego produkowano 1922 r. miesięcznie blisko 29 000 tonn, z tych eksportowano zagranicę miesięcznie okrągło 8000 tonn, a więc nie całą trzecią część produkcji.

Wobec ruchu wydawców niemieckich, domagających się ograniczenia wywozu papierni za granicę, przezcoby — jak przypuszczają — ceny za papier spadły, zaznaczają czasopisma fachowe w Niemczech, że to doprowadziłoby w praktyce do ograniczenia fabrykacji i zamknięcia poszczególnych fabryk papieru, albowiem zapotrzebowanie papieru wewnątrz Niemiec zmniejszyło się o połowę. W rezultacie papier w Niemczech by nie staniał, lecz podrożał jeszcze bardziej wskutek ograniczenia wywozu.

Z historji powstania stalówek.

W nr. 3 naszego czasopisma podaliśmy w artykule „Stuletni jubileusz fabrykacji stalówek" opis obchodu stuletniej rocznicy założenia pierwszej fa-

bryki piór stalowych do pisania, którą w r. 1822 założył był w Birmingham fabrykant angielski John Mitchell. Do tego artykułu wypada nam dodać, że za właściwego wynalazcę stalowych piór do pisania uchodzi Alojzy Senefelder, rodem z Pragi, wsławiony po wszystkie czasy jako wynalazca litografji.

Senefelder, jak twierdzi Alfons Kochanowski w dziele „Die Herstellung der Schreibfeder" (wydawnictwo graficzne Heintze & Blankertz, Berlin NO.) żył przez długie lata z przepisywania nut. Ponieważ mitrężne przepisywanie z biegiem czasu mu obrzydło, przeto wpadł na pomysł robienia odbitek. Na wygładzonej płycie z miękkiego kamienia wapiennego napisał utwór muzyczny i robił z niego odbitki. Tak powstała litografja. Na płycie z kamienia wapiennego jednakże gęsie pióra bardzo prędko się zużytkowywały, przeto, zmuszony potrzebą, która jest rodzicielką wszelkich ciekawych wynalazków, wpadł na pomysł wyrobu piór stalowych. Pierwsze swe pióra stalowe wyrabiał z sprężyny od zegarka, którą nieco zahartował w ogniu, odpowiednio uformował i przeciął delikatnemi nożyczkami do cięcia papieru. Wyrób był ręczny. Senefelder pod koniec 18 stulecia udał się do Londynu, gdzie pomysł jego z biegiem czasu został wydoskonalony, a w roku 1822 powstała zasługą Johna Mitchella pierwsza fabryka stalówek w Birmingham.

Zanik worków papierowych.

Podczas wojny światowej w odgrodzonych przez koalicję od dostaw zagranicznych surowców rozkwitł w Niemczech przemysł wyrobów z papieru i masy papierowej. Czegóż to wówczas nie wyrabiano z papieru względnie masy papierowej! Wymieniamy tylko: konfekcję, bieliznę, ręczniki, pasy, szpagat itp. Szczególnie rozwinęła się fabrykacja worków z papieru, gdyż o surowiec jutę było trudno. Papier był tańszy, w dodatku na potrzeby naprzykład przemysłu chemicznego wystarczająco trwały. Zawiązało się nawet stowarzyszenie fabrykantów worków z papieru w Niemczech.

Obecnie donoszą z Niemiec, że fabrykacja worków z papieru znajduje się jeszcze w biegu, zlecenia atoli napływają coraz skąpiej, gdyż cena za miechy papierowe nie może wytrzymać konkurencji za miechy wyrabiane z juty. Wielkie firmy w Niemczech powracają do worka z juty, który jest trwalszym, można go dłużej używać i stąd — pomimo wyższej ceny — stosunkowo tańszym.

Papier niemiecki zaczyna cofać się przed solidną konkurencją zagraniczną. Juta zdobywa z powrotem utracone podczas wojny w Niemczech przodujące stanowisko we fabrykacji worków.

Ulepszenie maszyny do pisania „Hammond".

Firma „Hammond Typewriter" produkuje, zużytkowując wynalazek Artura S. Wheelera, nowe, ulepszone maszyny do pisania. Ulepszenie polega na tem, że przedział pomiędzy literami, słowami i wierszami można dowolnie regulować. Piszący na maszynie przy pomocy osobnego lewaru (po niemiecku „Heber" — przyp.), można go też nazwać „odstępnikiem", z góry może uregulować odstępy pomiędzy literami, ażeby uzyskać pismo rozstawne, lub też pomiędzy słowami. Wedle potrzeby odstępy można zwężyć lub rozszerzyć.

Nowa maszyna „Hammond" ma też i tę dogodność, że z łatwością wymieniać może klawiaturę, co ma tę dogodność, że można używać liter odrębnego kroju przy wykonywaniu robót specjalnych, naprzykład przy zapisywaniu kartotek. Nowy wynalazek zezwala używać do pisania korespondencji zwykłej typów „Standard", a gdy rozchodzi się o ścieśnione pismo, typów skonstruowanych według nowego wynalazku Artura S. Wheelera.

Ceny w Niemczech.

Ołówki. Stowarzyszenie fabrykantów ołówków podwyższyło z dniem 9 lutego mnożnik drożyźniany z 18 000 % na 30 000 %, także na zlecenia niewykonane; zwyżka cen wynosi 66 % wobec cen z przed 9 lutego.

Pióra. Stowarzyszenie fabrykantów piór do pisania podwyższyło znacznie swe wyroby z dniem 1 lutego. Fabryki cen publicznie nie podały.

Wyroby papierowe. Fabryki ozdób papierowych ogłosiły nową zwyżkę za wyroby swe i to o 80 %, zastrzegając codzienną zmianę cen.

Koperty. Stowarzyszenie fabrykantów kopert podwyższyło mnożnik drożyźniany z 17 000 % na 31 000 %.

Księgi handlowe. Stowarzyszenie fabrykantów ksiąg handlowych podwyższyło ceny za wyroby swe o 200 procent na ostatnie ceny z dnia 13 stycznia.

Zeszyty szkolne. Stowarzyszenie fabrykantów zeszytów szkolnych ustaliło z dniem 4 lutego cenę minimalną na zeszyty szkolne jak następuje: za 100 zeszytów linjowanych w modrej okładce, 4 arkusze, z etykietem, bez wkładki bibułowej, z 11 kg. papieru drzewnego, na 16 850 mkn.; za te same zeszyty, lecz z papieru 12 kg. bezdrzewnego na 23 500 mkn.; za 12½ kg. bezdrzewne na 24 300 mkn. — przy zakupie hurtowym conajmniej 1000 zeszytów.

Karty do gry. Stowarzyszenie fabrykantów kart do gry podwyższyło ceny za wyroby swe z dniem 21 stycznia o 80 procent.

Artykuły biurowe. Stowarzyszenie fabrykantów artykułów biurowych podwyższyło ceny za artykuły biurowe wyrabiane z drzewa o 150 procent na ceny ustanowione w styczniu.

Notatki

Przyszłe zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych odbędzie się w poniedziałek dnia 5 marca o godz. 7 wieczorem na sali posiedzeń Związku Towarzystw Kupieckich w gmachu Banku Przemysłowców w Poznaniu przy Starym Rynku. Na porządku dziennym ważne sprawy, również ustalenie nowego cennika w sprzedaży detalicznej. Liczny udział członków i gości z kół fachowych pożądany.

„Irys", Dom Handlowo-Komisowy i biuro ogłoszeń, Ostrów. Firma otworzyła z dniem 14. lutego przy ul. Wrocławskiej skład artykułów piśmiennych połączony z gazeciarnią. Firma przyjmuje także różne towary w komisową sprzedaż.

„Nasz Sklep", Sp. Akc., Warszawa. Firma powiększa kapitał akcyjny z 120 000 000 mk. na 320 milj. mk. przez wydanie 200 000 sztuk akcyj IV emisji, nominalnej wartości 1000 mk. każda. Zarząd spółki mieści się w. Warszawie, Sienna 15.

„Przemysł Metalowy Raner, Kredyk i S-ka", Sp. Akc., Warszawa. Firma podwyższyła była kapitał akcyjny o 30 000 000 mk. na 60 000 000 mk. Obecnie zarząd spółki zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 14 marca br. o godz. 6 po południu do biura firmy w Warszawie, Senatorska 22, m. 44. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawa dalszego powiększenia kapitału akcyjnego. — Firma wyrabia także galanterję i zabawki metalowe.

Wystawa w Rydze. Wydział konsularny legacji łotewskiej w Warszawie donosi nam, że od 22. lipca do 5 sierpnia 1923 r. odbędzie się w Rydze III. międzynarodowa rolnicza i przemysłowa wystawa połączona z targiem wzorów.

Specjalny Targ papierniczy w Niemczech odbędzie się od 6 do 8 maja br. w Norymberdze, w gmachu „Bayr. Landesgewerbeanstalt".

Wyroby papiernicze na Targu w Lipsku. Karty pocztowe, imieninowe i okazyjne oraz papiery luksusowe na Targu w Lipsku, który się odbędzie od 4 do 10 marca, umieszczone zostaną w gmachach targowych „Grosser Reiter" i „Stenzlers Hof".

Numerator u maszyn do pisania. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wprowadzono na rynek zbytu przyrząd zwany „Veeder Underwood Typewriter Counter", który liczy pisane słowa. Numerator czyli liczebnik słów doskonałe usługi oddaje przy pisaniu depesz.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?
2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?
4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?
5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?
9. Kto dostarcza czarną farbę drukarską, do druku na płótnie, niewypieralną?

Odpowiedzi.

6. W. Płonka, Poznań, Zagórze 6.
7. W. Płonka, Poznań, Zagórze 6.
8. Dostarcza hurt. C. Bechler w Łęczycy.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 000, mk., 1/2 strony 40 000, mk., 1/4 strony 20 000, mk., 1/8 strony 10 000, mk., 1/16 strony 5 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpłata kwart. z przesyłką pod opaską 4000 mk.
Numer pojedynczy 400 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Telefon 2555.
Nakładem Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4.
Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg
Redaktor „ Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.